

Władze będą wiedziały, co kupiłeś na e-Fakturę

22 marca 2024

Po czterech miesiącach pracy i przeprowadzanych przez ostatnich osiem tygodni konsultacjach z „interesariuszami” (biznes, samorządy), Ministerstwo Finansów w dniu dzisiejszym ostatecznie potwierdziło, że w Krajowym Systemie e-Faktur przewidziana zostanie „możliwość” wystawiania faktur konsumenckich przez podmioty gospodarcze oraz publiczne dokonujące sprzedaży towarów i świadczące usługi na rzecz obywateli.

Ziściły się zatem obawy osób, które od momentu wstępnego przedstawienia zarysów funkcjonowania nowego sposobu obiegu dokumentów podnosiły alarm o bardzo dużej ilości danych, do których w związku z nakazem używania tego systemu dostęp otrzymają wszystkie organy państwowe wymienione w art. 297 par. 1 pkt 1, 2, 2a-2c, 3 i 7-9, art. 299g i art. 299h ordynacji podatkowej tj. mdz. inn (nie wymieniono wszystkich):

- Ministerstwo Finansów;
- szef Krajowej Administracji Skarbowej;
- dyrektorowie izb administracji skarbowej, naczelników urzędów skarbowych i celno-skarbowych;
- Generalny Inspektor Informacji Finansowej;
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych;
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych;
- służby takie jak np. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Skala uzyskiwanych informacji jest niebagatelna, bo w grę poza tradycyjnymi zakupami internetowymi Polaków (ponad 8% udziału

w całkowitej sprzedaży detalicznej za rok 2023 roku wg GUS) wchodzi również, a być może przede wszystkim faktury rozliczeniowe dostarczane odbiorcom przez zakłady komunalne, spółki energetyczne, koncerny telekomunikacyjne, spółdzielnie, jednostki samorządu terytorialnego oraz inne podmioty, dla których jest to jedyny sposób prowadzonej dokumentacji. Jak rok temu ostrzegał Marcin Madej, doradca podatkowy w ITTax.pl „oznacza [to], że po wprowadzeniu obowiązkowych e-faktur fiskus i inne urzędy oraz służby będą wiedzieć, ile prądu zużył konsument, ile razy dzwonił, ile gigabajtów internetu wykorzystał itd.”.

Podkreślić należy, że obecny projekt (w przeciwieństwie do tego zaprezentowanego w 2023 przez PiS, w którym początkowo wystawianie dokumentów b2c w systemie było obligatoryjne, ale po fali krytyki zostało zablokowane) przewiduje jedynie „możliwość” przesyłania do KSeF faktur konsumenckich, dając w tym względzie podmiotom pełną dobrowolność. Nie należy jednak ludzi się, że przedsiębiorstwa z tej możliwości nie skorzystają, szczególnie że to one w trakcie konsultacji publicznych zabiegały o umożliwienie im korzystania z systemu w ten sposób, jako argument podając „wysokie koszty” księgowego prowadzenia dwóch osobnych sposobów dokumentacji podatkowej i ich obiegu wewnętrznego.

W ramach podsumowania na zakończenie należałoby zadać pytanie, dlaczego Ministerstwo Finansów po prostu nie wymusi na przedsiębiorcach dania klientom możliwości wyboru sposobu udokumentowania dokonania sprzedaży, dostawy lub wykonania usługi na ich rzecz każdorazowo przez deklarację, np. w formie odhaczenia odpowiedniej opcji w formularzu elektronicznym lub papierowym, ale byłoby to pytanie w dużej mierze retoryczne.

Autorstwo: mlcn

Na podstawie: [GazetaPrawna.pl](https://www.gazetaprawna.pl), Prawo.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Nadesłano do portalu WolneMedia.net